

Transfer Pau Lopeza do Romy nie jest nadal zamknięty. Mimo że hiszpański bramkarz przeszedł już testy medyczne, oficjalne potwierdzenie jego transferu do ekipy Giallorossich się opóźnia.

Jak donosi *Radio Sevilla*, formalnie kluby osiągnęły porozumienie co do kwoty 24 mln euro plus zrzeczenie się przez Giallorossich praw do 50% z przyszłej sprzedaży Sanabrii. Według hiszpańskiej rozgłośni Betis nie jest jednak przekonany co do formuły płatności wybranej przez Romę, problemu, który jest zasadniczo związany z gwarancjami bankowymi. W ten sposób piłkarz pozostaje w zawieszaniu, aktualnie nie trenuje ani z Betisem, ani z Romą.

Autor: abruzzo